

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK NR 40 (1850) 24.10.2008r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

Świdnik, ul. Niepodległości 13, tel. 081 751-59-58 • Świdnik, al. Lotników Polskich (WSK), tel. 081 468-88-48, Piaski, ul. Lubelska 100 (Biedronka), tel. 081 582-18-25 • Trawniki, ul. Przemysłowa 1 tel. 081 585-71-10 • Lublin, ul. Jana Sawy 1A/32B (za Media Markt), tel./fax 081 524-20-56



SKOK ŚWIDNIK



Janusz Dumin, skarbnik miasta o gminnym budżecie

W finansach optymistycznie

Optymizmem powiało na sali podczas podsumowania pierwszego półroczu gminnych finansów. Omawiał je podczas sesji Rady Miasta Janusz Dumin, skarbnik miasta.



Wydatki bieżące, nie inwestycyjne, związane z funkcjonowaniem gminy wyniosły za pierwsze 6 miesięcy 42%, zaś majątkowe około 12%.

- Jakże są Pana przewidywania dotyczące realizacji gminnego budżetu w drugim półroczu?

- Nie widzę na razie niepokojących sygnałów, zagrażających wykonaniu budżetu od strony finansowej, chociaż tradycyjnie mamy problemy z naszym największym podatnikiem. Regularnie zmniejszają się kwoty wypłacanych przez gminę dodatków mieszkaniowych. Oznacza to, że poprawia się sytuacja materialna świdniczan i potrzebują już znacznie mniejszego wsparcia z gminnego budżetu. Sytuacja jest bardzo dobra i ten rok zakończymy najprawdopodobniej nadwyżką budżetową. W tym półroczu zwiększamy wydatki na remonty infrastruktury komunalnej, głównie dróg. Poprawiona zostanie także nawierzchnia dróg nieutwardzonych, gruntowych. Dodaliśmy również środków na remonty w placówkach oświatowych.

- W tym roku możemy być zadowoleni z wykonania budżetu gminy za pierwsze półrocze. Zaplanowane dochody wykonaliśmy w 58,6 %, zaś wydatki w 35% zakładanego planu rocznego. W pierwszym półroczu wydatki zawsze są niższe niż w drugiej połowie roku, na co wpływ mają głównie wydatki inwestycyjne, które układają się nieproporcjonalnie w obu półroczach. Spowodowane to jest przede wszystkim stosunkowo krótkim okresem realizowania procesu inwestycyjnego w naszym kraju, wynikającym z uwarunkowań klimatycznych oraz przyczyn formalno-prawnych. Najpierw należy ogłosić i rozstrzygnąć przetargi, następnie podpisać umowy z wykonawcami. Po wykonaniu pewnego zakresu prac następuje płacone za nie, co odbywa się dopiero w drugim półroczu. Dlatego wydatki inwestycyjne są wtedy znacznie wyższe.

- Jesień to czas prac nad przyszłorocznym budżetem gminy.

- Do połowy października wnioski składały gminne jednostki. Zrobiliśmy już pierwsze przybliżenia finansowe. Chcemy wyłożyć znaczne środki na remonty szkół i przedszkoli, a jak sygnalizują nam dyrektorzy placówek potrzeby są duże. Nie zapomnimy o sporcie, między innymi zmodernizujemy kolejne boiska szkolne. Oczywiście, będziemy realizować zadania z wieloletniego planu inwestycyjnego. Pojawiają się nowe też przedsięwzięcia, ale w jakim zakresie, na razie trudno określić.

dan

db kredyt gotówkowy

Weź gotówkę!

Pozbądź się starych rat z innych banków.

Przy okazji zamienimy Twoje stare raty z innych banków na jedną niższą. Zapytaj o szybki kredyt bez poręczycieli.

Placówka db kredyt:
Świdnik, ul. 3 Maja 1
tel. (081) 748 89 70

To bank dobrych kredytów.
Grupa Deutsche Bank



Deutsche Bank PBC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 26, 00-609 Warszawa



Powstaje nowy system oznakowania

W Świdniku nie zabłądzimy

Już niedługo Świdnik zyska nowe tabliczki z nazwami ulic i numerami domów. Będą ciekawie zaprojektowane i wyróżnią nasze miasto wśród innych miejscowości. Jednolity system identyfikacji wprowadziły już inne miasta Polski. Częściowo zastosowały go Lublin i Puław. Teraz kolej na Świdnik.

- Na gminie ciąży obowiązek oznakowania ulic, a wprowadzając nowoczesne rozwiązania ułatwimy znalezienie instytucji, obiektów mieszkaniowych i osobom spoza Świdnika - mówi Piotr Jankowski, naczelnik wydziału

lu obsługi interesantów. - Miasto się rozrasta i mimo zwartej infrastruktury ludzie często mają problemy ze znalezieniem konkretnej ulicy. Stworzony zostanie jednolity system oznakowa

Dokończenie na str. 2

pokojuowe, kuchenne, tapicerowane

Meble

Szeroki wybór. Zapewniamy transport i raty.

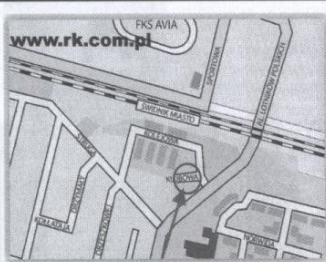
Piaski ul. Partyzantów 37 (za szkołą)
czynne: pn.- pt. godz. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00
tel. (081) 582 11 07

Milejów ul. Kasztanowa
czynne pn.- pt. godz. 8.00 - 16.30
sobota 8.00 - 13.00
tel. (081) 757 40 15

RK NIEDZIAŁEK

części do samochodów

Świdnik, Klubowa 2 tel. 0-81 751-30-91



ZAWIESZENIE	TŁUMIKI
CHŁODNICE	HAKI
OPONY	HAMULCE
KATALIZATORY	BŁOTNIKI
OLEJE	FILTRY
ZDERZAKI	MASKI
LUSTERKA	AMORTYZATORY

www.konrad-dejko.pl
SKUTECZNIE UCZYMY ANGIELSKIEGO

■ Przygotowujemy do egzaminów językowych (np. matury, PET, FCE, CAE, CPE).

■ Wykorzystujemy e-learning i techniki multimedialne.



e-mail: konrad.dejko@inetia.pl; kom. 0-663 768 900

Pożyczki od 6,5%



Szkoła bez przemocy



Ponad 800 uczniów Szkoły Podstawowej nr5 wzięło udział w marszu przeciw przemocy. Uczniowie wzięli burmistrzowi Waldemarowi Jaksonowi symboliczne klucze do szkoły.

fol. Anna Konopka



ABC- nie bij mnie, EFG- nie obrażaj mnie, HIJK- taka szkoła nie jest zła, LLM- obroń mnie, NOP- nie będzie źle, RST- nie krzywdź mnie, UWZ- krzyknij „nie”, ZZZ- z przyjacielem lepiej jest. Takie hasła, swoisty alfabet przeciw przemocy skandowało ponad 800 uczniów Szkoły Podstawowej nr 5, którzy wraz z nauczycielami i rodzicami przemaszewowali ul. Wyszyńskiego, pod Urząd Miasta. Tam czekali na nich burmistrz Waldemar Jakson i mł. insp. Grzegorz Holub, pierwszy zastępca komendanta powiatowego policji w Świdniku.

- Włączyliśmy się w ogólnopolską akcję „Szkoła bez przemocy” - mówi Małgorzata Orzechowska, jedna z koordynatorek programu w „Piątce”, obok Anny Król i Małgorzaty Herdy. - Dzisiaj maszerujemy ulicami miasta, spotkamy się z burmistrzem, który otrzyma od uczniów symboliczne klucze do naszej szkoły.

Zorganizowaliśmy inauguracyjną imprezę dla młodszych uczniów, podczas której zapoznaliśmy się z kodeksem szkoły bez przemocy. Jego główne przesłanie to współdziałanie na terenie szkoły uczniów, nauczycieli, pracowników, rodziców przeciw przemocy. Podczas zajęć uczymy dzieci jak się obronić przed agresją.

Koordinatorce wspomaganie są przez nauczycieli - Urszulę Nurzyńską i Andrzeja Dawidowicza.

Z RATUSZA

Ostatni żołnierz niepodległej Polski 45 lat od śmierci Józefa Franczaka

Październik roku 1963. Świat powoli zapominał już o wojennej tragedii. Coraz bardziej popularny zespół The Beatles wydaje płyty Please Please Me i With The Beatles. W Polsce słucha się niebiesko - czarnych. Na Kremlu nie ma już dawno Stalina, a w naszym kraju miejsce Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego zajęło SB i ZOMO. Rodzi się kolejne powojenne pokolenie.

A jednak, jeszcze w tym czasie, kilkuset ludzi zajmuje się tylko tym jak zabić człowieka, jak zabić ostatniego żołnierza polskiej partyzantki. I po 24 latach walki samotnego już żołnierza komunistom w końcu udaje się zamordować Józefa Franczaka ps. „Lalka”. Udało się to zresztą tylko dzięki zdrajcy, którym okazał się Stanisław Mazur (wziął za to pieniądze, za które kupił dom w Świdniku), bratanek ojca Danuty Mazur, „narzeczonej Lalka” (ze względu na konspirację nie udało się im nigdy zawrzeć sakramentu małżeństwa, a urodzony z tego związku w roku 1958 Marek Mazur - Franczak, dopiero w 1992 wyrokiem sądu mógł zostać oficjalnie uznany za ich dziecko). Zwłoki oddano siostrze „Lalka” po dwudziestu latach, w roku 1983, oddano jej zgodnie z żądaniami z wyzwaniami bolszewickich najeźdźców, bez głowy. Tak też go w rodzinym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Piaskach pochowano.

Dramat najbardziej zniechęconego przez reżim żołnierza toczył się cały czas w okolicach naszego powiatu. Formalnie rozpracowanie rozpoczęło 16 listopada 1951 w ramach operacji o kryptonimie Pożar. Wykorzystano w tym celu aparat MO i SB, a do tego ok. 100 osób związanych z bezpieczeństwem i 27 tajnych współpracowników wśród osób, które mogły mieć kontakt z „Lalkiem”, zarówno z okolic Piask, jak i wśród rodziny. Z całą stanowczością należy stwierdzić, że bez pomocy okolicznej ludności, która do końca potrafiła zachować konspirację, ukrywanie się „Lalka” nie byłoby możliwe.

21 października 1963 we wsi Majdan Kozie Górnych do gospodarstwa Jana i Wacława Beciów przyjechała grupa operacyjna SB- ZOMO, a w dokumentach znajdujemy taki opis końca „Lalki”: Okrążenia zabudowań dokonano z podjazdu przez grupę operacyjną ZOMO składającą się z 35 funkcjonariuszy doprowadzonych do meliny przez dwóch oficerów Służby Bezpieczeństwa. Z chwilą okrążenia zabudowań Franczak wyszedł ze stodoły, pozorując gospodarza rozważał możliwość wyjścia z obstawy, a gdy został wezwany do (nieczytelne) chwycił za broń - pistolet, z którego oddał kilka strzałów. W tej sytuacji grupa likwidacyjna ZOMO przystąpiła do likwidacji. Franczak mimo wyzywania go do zdania się podjął obronę i wykorzystując słabe punkty obstawy pod osłoną zabudowań wycofał się około 300 m od meliny, gdzie podczas wymiany strzałów został śmiertelnie ranny i po kilku minutach zmarł.

Historia Franczaka to także lekcja dla wszystkich dzisiejszych przeciwników IPN, otwierania archiwów, grzebania w teczkach, szukania sensacji. To właśnie dzięki temu, że udało się dotrzeć do dokumentów, udało się odkryć prawdziwego zdrajcę, dotychczas okoliczna ludność uważała, że wyspał Wacław Bec. Prawdę znamy dopiero od kilku lat, a warto na chwilę chociaż pomyśleć jak czuł się człowiek, który musiał żyć z piętnem zdrajcy. Za wybitne zasługi dla niepodległości Polski, Prezydent RP Lech Kaczyński nadał Józefowi Franczakowi pośmiertnie Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski

Józef Franczak (1918-1963), przed wojną ukończył szkołę podoficerską żandarmerii w Grudziącu. Po wybuchu wojny walczył na wschodzie. Aresztowany przez Sowietów, po brawurowej ucieczce, trafił do Armii Krajowej. Pełnił funkcję dowódcy drużyny, a następnie dowódcy plutonu. Po wkroczeniu do Polski Armii Czerwonej wcielony do 2. Armii WP. Do stycznia 1945 stacjonował w Kąkolewnicy, gdzie sędzi polowy gen. Karola Świerczewskiego, skazywał żołnierzy AK na śmierć. Udało mu się zdezerterować, ale w 1946 roku został aresztowany przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa w Lublinie. We wspólnie akcji zabił czterech aparatczyków UB i zbiegł do oddziału WiN kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka”. W maju 1948 roku jego patrol wpadł w zasadzkę, z której bez szwanku wyszedł jedynie on sam, ranny w wigilię Bożego Narodzenia 1948 roku, praktycznie działał sam, w pojedynkę walcząc z komunistycznym reżimem, rezygnując z szansy na amnestię i uwolnienie się. Wściekle śledzony przez bezpiekę zabity zostaje dopiero w roku 1963.

Artur Sobóć
Sekretarz Miasta

W Świdniku nie zabłądzimy

dokończenie ze strony 1

nia. Włączymy do tego wszystkich zarządców terenów. Zleciliśmy prace projektowe wzorca tabliczki z nazwą ulicy, numerem budynku i tabliczek informujących, na przykład jak dojść do dworca PKP czy na basen. Myślę, że bardzo przydatnym elementem będzie umieszczenie na tabliczce z numerem budynku strzałki wskazującej kierunek narastania numeracji. Zaznaczymy też miejsca historyczne w mieście.

- Na jakich zasadach odbędzie się wymiana starego oznakowania?

- Gmina przygotowuje wzorec i udostępni go innym. Na swoim terenie, na gminnych instytucjach sami sfinansujemy wymianę tabliczek. Na razie wykonamy to tylko w centrum miasta. Stopniowo poszerzymy teren objęty zmianą oznakowania. Odświeżymy stojącą w centrum tablicę z planem miasta. Natomiast nowa stanie przy wjeździe do Świdnika. Umieścimy na niej plan miasta, informacje o naszych lotniczych tradycjach, Świdnickim Lipcu i susle perełkowanym. Poza tym będzie tam też plastikowa kufka z planami miasta. Osoby wjeżdżające i nieznające Świdnika, odszukają konkretne miejsce na tablicy lub wezmą sobie plan ze sobą.

- Kiedy zobaczymy nowe oznakowanie?

- W tym roku stanie tablica z planem miasta. Postawimy też 3 gabloty informacyjne, podobne do tej przy Urzędzie Miasta. Staną w osiedlu Wschód, Brzeziny i w centrum miasta. Wmienimy również starą, znajdującą się na Adam polu.



fol. Anna Konopka

Pani ANNIE PODOLAK
wyraży głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

MAMY

składają kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miasta Świdnik

Poznaj swojego strażnika

Marcin Szkudziński pracuje w Straży Miejskiej 5 lat. Zajmuje się rejonem nr 9 wyznaczonym przez ulice: Raclawicką, Kosynierów, Turystyczną do Wyszyńskiego.

- Na tym terenie jest 8 lokali gastronomicznych i to już wiele wyjaśnia - mówi Marcin Szkudziński. Największy problem stwarza bywająca tam młodzież. Zakłócają spokój mieszkańcom pobliskich bloków krzykami i bójkami urządzanymi na ulicy, dewastując parkujące samochody. Napływają do nas skargi także na młodych ludzi spożywających alkohol i hałasujących nocami. Gromadzą się zwykle w miejscach niedostatecznie oświetlonych, na przykład na placach zabaw przy ul. Głowackiego. Często są to nieletni mający 16-17 lat. Z roku na rok obserwujemy, że młodzież staje się coraz bardziej agresywna i niebezpiecznie się zachowuje.

W moim rejonie brakuje miejsc parkingowych. Budując bloki przy ulicach Kościuszki i Głowackiego nie pomyślano o parkingach. Kierowcy muszą gdzieś zaparkować. Często podjeżdżają pod sam blok, co z kolei przeszkadza mieszkającym tam ludziom, szczególnie tym na niższych kondygnacjach. Parkując też na placach zabaw, stwarzając niebezpieczeństwo dla bawiących się tam dzieci.



fol. Anna Konopka

d

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik
Nakład: 1900 egzemplarzy.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54
e-mail: glosswidnika@wp.pl

Nowy komentant świdnickiej policji



Od połowy października świdnicka Komenda Powiatowa Policji ma nowego szefa. Został nim mł. insp. Bogumił Polikarski. Dotychczasowy komendant mł. insp. Zbigniew Jankowski stanął na czele Komendy w Rykach.

W uroczystościach przekazania jednostki uczestniczyli przedstawiciele świdnickich władz samorządowych, przedstawiciele straży pożarnej i prokuratury, lokalne media i pracownicy komendy.

Dariusz Działo, Lubelski Komendant Wojewódzki Policji, podczas uroczystości przekazania jednostki nowemu komendantowi życzył satysfakcji z pełnionej służby, uznania w oczach podległych mu funkcjonariuszy, dobrej współpracy z samorządami i społecznością lokalną.

W Świdniku chciałby dokończyć remont świdnickiej komendy, a także zadbać o stan sanitarny i remonty w innych obiektach policyjnych w powiecie świdnickim. Jestem przeciwny biurokracji - mówi Bogumił Polikarski. - Wszelkie działania ukierunkowuję na jej zmniejszenie. Będę kładł duży nacisk na informatyzację stanowisk pracy. Bardzo zależy mi na tym, aby świdnicka policja traktowana była jako instytucja publicznego zaufania. Będę dążył do tego, aby społeczeństwo zwracając się do nas o pomoc w sprawach pozostających w naszej kompetencji, taką pomoc szybko otrzymało. Z drugiej strony będę apelował do społeczności powiatu świdnickiego o dobre relacje z tutejszą policją. Szczególnie dlatego, że relacje te mają budować szeroko rozumiane bezpieczeństwo każdego z nas. Moją wielką troską będzie podnoszenie kwalifikacji zawodowych policjantów, ich kompetencji, jakości ich działań oraz zachowań tak w służbie jak i po służbie.

Mł. insp. Bogumił Polikarski służył w Policji podjął w 1985 roku. Pracę swą rozpoczął jako dzielnicowy jednej z lubelskich dzielnic. Później pracował też w służbach prewencyjnych i kryminalnych Lublina. W 2005 roku w został mianowany na stanowisko komendanta powiatowego Policji w Janowie Lubelskim. Nowy komendant jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, oraz Wydziału Prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Prywatnie jest szczęśliwym mężem i ojcem 15 letniego syna. Czas wolny od codziennych zawodowych obowiązków lubi spędzać z rodziną na łonie natury. Jego hobby to latem żeglowanie po mazurskich jeziorach i narciarstwo zimą. Lubi także jeździć na rowerze i pływać.

sierż. Magdalena Szczepanowska
KPP Świdnik

Konferencja - Świdnik równych szans

27.10.2008r. godz. 11.00 - 14.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Świdniku odbędzie się Konferencja otwierająca projekt: „Świdnik - równych szans”.

Wezmą w niej udział: Karolina Kwaśniewska - Pełnomocnik Wojewody ds. Kobiet i Rodziny, dr Agnieszka Lewicka - pracownik naukowy UMCS, Olga Gilewicz - starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Lublinie.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku ul. Armii Krajowej 1

organizuje w dniu 29.10.2008r. o godz. 12.00, w biurze Spółdzielni pok. nr 20,

przetarg ustny nieograniczony na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ul. Jarzębinowej 5/27 pow. użytkowa 47,60 mkw.,

cena wywoławcza 133.560,-zł - wadium 13.360,-zł

Informacja: Dział Członkowsko-Mieszkaniowy
pok. nr 12 tel. (081) 751 67 71.



Uczciliśmy 30. rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II

Uroczyste spotkanie z tej okazji odbyło się w Miejskim Centrum Usług Socjalnych, którego patronem jest właśnie Papież-Polak. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wielu świdnickich instytucji, stowarzyszeń oraz podopieczni MCUS. Czytano fragmenty pism Jana Pawła II oraz wiersze świdnickiej poetki Joanny Pąg. O oprawę muzyczną zadbał uczniowie II LO, przygotowani przez Izabelę Olech-Bąk. Na zakończenie odśpiewano ulubioną przez Papieża „Barke”, która po śmierci Jana Pawła II zyskała nowe zwrotki i refren - „Kochany nasz Papieżu Polaku, wielką dumą radością byłeś. Ojcie, Bracie, Przyjacielu, Rodaku, serca ludu swą miłością zdobyłeś...”. Alina Kurzejewska, kierownik MCUS przypomniała też ulubione ciasto Papieża - kremówki, które przygotowano dla wszystkich gości czwartkowego spotkania.



W ramach obchodów 30 - lecia pontyfikatu Jana Pawła II świdniczanie mogli obejrzeć występ znanego na całym świecie Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. T. Sygietyńskiego. Podczas ponadgodzinnego koncertu, który odbył się 17 października w kościele pw. NMP Matki Kościoła, śpiewacy i muzycy wykonali kilkanaście utworów ludowych oraz kilka pieśni religijnych, w tym ukochaną przez Jana Pawła II „Barke”. Nie zabrakło również wspomnień Karola Wojtyły czytanych przez jednego z chórzystów. Artyści urzekli publiczność nie tylko interpretacją prezentowanych utworów, ale także przepięknymi, bogato zdobionymi strojami ludowymi. Kolorowe spódnice, gorsety i chustki występujących pań szczególną uwagę wzbudziły u najmłodszych widzów.

Jako podziękowanie za wspaniałą uczczone duchową zespół otrzymał z rąk ks. kanonika Tadeusza Nowaka obraz Matki Bożej namalowany przez Mariusza Kiryłę. W imieniu muzyków odebrał go Janusz Chojcecki, zastępca ds. programowych. Piątkowy koncert zorganizowany został przez Miejski Ośrodek Kultury oraz Urząd Miasta Świdnik.

Informacja Stowarzyszenia Akcjonariuszy WSK PZL - Świdnik S.A.

W jednym z poprzednich wydań „Głosu Świdnika” informowaliśmy członków Stowarzyszenia o piśmie skierowanym do Agencji Rozwoju Przemysłu, w którym Zarząd Stowarzyszenia Akcjonariuszy zwracał się o umieszczenie w umowie sprzedaży akcji PZL - Świdnik S.A. przysługującemu akcjonariuszowi zapisu o obowiązku skupu akcji od osób zainteresowanych ich zbyciem. Stowarzyszenie otrzymało odpowiedź od Agencji Rozwoju Przemysłu, która tylko częściowo nas satysfakcjonuje, gdyż jest w nim informacja, którą pozwolę sobie zacytować:

„Pragniemy poinformować, iż na etapie negocjacji z inwestora-

mi możliwe będzie poinformowanie ich o ewentualnym zainteresowaniu zbyciem akcji przez pozostałych akcjonariuszy PZL - Świdnik S.A. Jednocześnie będziemy dokładać wszelkich starań, aby wszystkie akcje PZL - Świdnik S.A. zostały zbyte zgodnie z obowiązującym prawem oraz przyjętymi standardami rynkowymi”.

Po otrzymaniu tej odpowiedzi Zarząd Stowarzyszenia podjął uchwałę o skierowaniu do Związku Zawodowych działających w PZL - Świdnik S.A. pisma:

„Działając w imieniu Akcjonariuszy indywidualnych Stowarzyszenia Akcjonariuszy WSK PZL - Świdnik S.A. zwraca się z prośbą do n/w Organizacji Związ-

kowych działających w PZL - Świdnik S.A. o wpisanie i wynegocjowanie w Pakiecie Gwarancji Pracowniczych zapisu o obowiązku skupu od akcjonariuszy indywidualnych akcji po cenie jaką zapłaci Wiodący Akcjonariusz PZL - Świdnik S.A. Agencji Rozwoju Przemysłu.

Znaczną część osób z przyczyn od siebie niezależnych akcji nie sprzedawała, inna zaś oczekiwała na wybór wiodącego akcjonariusza, by w sposób odpowiedzialny taką decyzję podjąć. Informujemy, że jeszcze ponad 50% akcji jest w posiadaniu indywidualnych akcjonariuszy.

Mamy nadzieję, że taki zapis znajdzie się w Pakiecie Gwarancji Pracowniczych, a tym samym zostaną spełnione oczekiwania obecnych i byłych pracowników PZL - Świdnik S.A. związane z sprzedażą akcji.”

Z wcześniejszych przeprowadzonych rozmów Zarządu Związku Zawodowych wyraziły wolę wpisania do Pakietu Gwarancji Pracowniczych takiego punktu, którego mamy nadzieję uda się wyegocjować. Informujemy również, że istnieje duże prawdopodobieństwo, że akcje będą skupione tylko od tych osób, które są członkami Stowarzyszenia Akcjonariuszy PZL - Świdnik S.A.

Piotr Karwowski

Przewodniczący Stowarzyszenia Akcjonariuszy WSK PZL - Świdnik

PRACA W STABILNEJ, NAJWIEKSZEJ FIRMIE NA LUBELSZCZYNIE DLA CIEBIE!

Z roku na rok zatrudniamy coraz więcej osób - obecnie ponad 11 000 dlatego do Centrali w Lublinie poszukujemy osób do pracy na stanowisku:

Emperia Holding

SPECJALISTA DS. KADR

Do głównych zadań osoby zatrudnionej będzie należało:
Dokonywanie zgłoszeń do ZUS, sporządzanie sprawozdań prowadzenie akt osobowych, ewidencja i kontrola czasu pracy oraz prowadzenie dokumentacji związanej z zatrudnieniem pracowników.

SPECJALISTA DS. PŁAC

Zapewnianie terminowych, zgodnych z prawem rozliczeń z ZUS, prowadzenie bazy dokumentów wewnętrznych oraz zewnętrznych związanych z rozliczeniem ZUS oraz naliczanie płac i wynagrodzeń. Nasze oczekiwania:

- bardzo dobra znajomość zagadnień płacowych oraz przepisów z zakresu prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i prawa podatkowego,
- co najmniej roczne doświadczenie na podobnym stanowisku,
- bardzo dobra znajomość programów kadrowo-płacowych,
- dobra obsługa komputera. Pakiet Office.

OFERUJEMY:

pracę w profesjonalnym zespole w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, stabilne warunki zatrudnienia: zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę, pracę jednoznaczoną, terminowe płatności, płatny urlop, pełne ubezpieczenie, możliwość dofinansowania do studiów podyplomowych oraz możliwość awansu.

CV oraz List motywacyjny wraz z oznaczeniem KPŁ wysłać na adres: Gwarantujemy poufność. Odpowiadamy jedynie na wybrane aplikacje.

Prosimy o umieszczenie w ofercie klauzuli o następującej treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy, dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji we wszystkich spółkach należących do Emperia Holding S.A. (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Ochronie danych osobowych, Dziennik Ustaw nr 133 poz. 863)”.

Dział Rekrutacji i Rozwoju ZL Emperia Holding S.A.
ul. Mełgiewska 7-9
20-952 Lublin

rekrutacja@emperia.pl
www.emperia.pl

Przegląd filmowy „To warto zobaczyć”

MEDUZY 28.10.08 godz. 19.15

Reż. Shira Geffen, Etgar Keret, wyk. Shira Adler, Gera Sandler

Dramat. Portret nieuporządkowanego świata, w którym każdy stara się radzić sobie z miłością, cześć, co mogłyby wspominać, lub zapomnieć. Komizm i miejscami magiczny film o czterech samotnych osobach w Tel Awiwie, które pragną jakiegos, choćby najwłaściwszego kontaktu. Ich ścieżki się przecinają, nie wszystkim jednak udało się porozumieć. Nietypowa analiza egzystencjalnego niepokoju. Keren łamie nogę na swoim weselu. Nici z karaibskiego miesiąca miodowego. Dziwna dziewczynka wychodzi z morza i śledzi Batyę jak cień, aż życie tej ostatniej zmieni się na zawsze. Joy jest pokojówką z Filipin. Pracuje dla surowej starszej pani i przypadkiem doprowadza do jej pogodzenia z córką.

4 KOBIETY 30.10.08, godz. 19.15

Reż. Adoor Gopalakrishnan, wyk. Geethu Mohandas, Nadia Das

Dramat. Film składa się z czterech opowieści o kobietach z różnych warstw społecznych: prostytutki w małym miasteczku, młodej mężatki, bezdzietnej gospodyni domowej i należącej do klasy średniej starej panny. Te cztery niezależne od siebie historie razem tworzą przekrój poprzeczny społeczeństwa dawnego stanu Travancore (południowa część dzisiejszej Kerali) tuż przed i po odzyskaniu niepodległości.

GABINET GINEKOLOGICZNY

ZAPRASZAMY W GODZ. 17-19

**Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za szpitalem)**

Tel. 081 751-54-54

**Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia.**

R-1

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go obok) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Zamienię mieszkanie kwatunkowe, 3-pokojowe, II piętro w Lublinie na kawalerkę, tel. 0 603 501 372.

Sprzedam przyczepę aluminiową, dwuosiową, ładowność 2000 kg, tel. 0 603 501 372.

Sprzedam nowe części do poloneza lub Fiata za połowę ceny, tel. (081) 751 29 86, 0 502 322 865.

B-877

Transport na terenie kraju i za granicą Fiatem Ducato lawetą o ładowności 1,5t. Wystawiam faktury VAT. Tel. 0 501 630 761.

D-123

TANIA ODZIEŻ

Markowy towar z Anglii



ŚWIDNIK

ul. ARMII KRAJOWEJ 1

(teren spółdzielni mieszkaniowej)

NOWY TOWAR OD PONIEDZIAŁKU

ul. WYSPIAŃSKIEGO 7

NOWY TOWAR OD ŚRODY

al. LOTNIKÓW POLSKICH 28

NOWY TOWAR OD PIĄTKU

CODZIENNE DOSTAWY NOWEGO TOWARU,
REGULARNE PRZECENY I WYPRZEDAŻE

SUPER PROMOCJA CYFRA+

Wszystkie pakiety 50% taniej
na 10 miesięcy

Do końca roku za darmo pełny pakiet

Dekoder już za 1zł

RODZINNA TELEFONIA KOMÓRKOWA
już w Świdniku.

Elastyczny abonament już od 10 zł

Telefony przy najniższym
abonamencie już za 1 zł



CYFROWY
POLSAT

ŚWIAT NAJLEPSZYCH TELEWIZJI
Dekodery HD już za 0 zł miesięcznie
3 miesiące gratis
dekodery tańsze o 50 zł

**Kup telewizję i telefon
dostaniesz rabat na montaż
oraz drugi numer z doładowaniem gratis**

**Zakład Pogrzebowy
KAIS**

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Zatwierdzenie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

**Zakład Pogrzebowy
CONCORDIA**

Kredytowanie pogrzebów
Bezpłatne załatwianie
formalności USC, ZUS, KRUS
Świdnik, ul. Okulickiego 8G
Tel. całodobowe (081) 751-32-89,
0 502-208-646

Sprzedam dom w Świdniku
(Adampol), tel. (081) 468 81 59, 0
603 917 803.

B-859

Sprzedam działkę 200 mkw. z lokalizacją pawilonu handlowo-usługowego, wszystkie media, tel. (081) 751 22 03.

B-860

Sprzedam lub zamienię na mniejsze mieszkanie 3-pokojowe, 60,80 mkw., IV piętro, tel. 0 514 137 800.

B-861

Sprzedam akwarium 300l, rybki z Malawi, stół dębowy pod akwarium, tel. 0 781 175 544.

B-862

Przyjmę na stancję mężczyzn pracujących, sprzedam regał pokojowy, tel. 0 507 823 498.

B-863

Kupię lokal handlowo-usługowy lub mieszkanie na parterze, tel. 0 507 823 498.

B-864

Sprzedam działkę rolną-budowlaną 30a, 5 km od Świdnika, wszystkie media, tel. (081) 468 81 62.

B-865

Sprzedam tokarki, frezarkę, szlifierki, drążarkę, piec „Pusk” i inne urządzenia, tel. 0 508 240 256.

B-866

Sprzedam działkę budowlaną 61a, (przy ul. Żwirki i Wigury), media, możliwość podziału, tel. (081) 468 84 29.

B-867

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 37,80 mkw., parter, tel. 0 603 622 242.

B-868

Sprzedam Renault Twingo 1,1, 1997r., cena 5800 zł, tel. (081) 468 04 89, 0 601 323 171.

B-867

Sprzedam działkę budowlaną 33a w Krępcu, tel. 0 601 091 300.

B-868

Sprzedam komputer, biurko, wersalkę, tel. (081) 467 01 71.

B-869

Sprzedam działkę rolną-budowlaną 54a (Nowy Krępiec), wszystkie media, tel. (081) 751 47 61.

B-870

Sprzedam samochód MATIZ, rok prod. 2001, przebieg 100 tys. km., cena 6500 zł, tel. 0 508 240 256.

B-871

Sprzedam pustaki stropowe dwukomorowe (210 szt.), tel. (081) 751 47 61.

B-872

Sprzedam działki 30a w Krępcu, ul. Czeresniowa, wszystkie media, tel. 0 602 322 274.

B-873

Sprzedam kawalerkę 22,20 mkw., II piętro, po remoncie, tel. 0 609 230 174.

B-874

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Taekwondocy LKSW „Dan” Świdnik rywalizowali w Lublinie

Weekend z taekwondo

Podczas weekendu „Vital Sport” w lubelskim supermarkecie sportowym Decathlon odbył się otwarty turniej taekwondo dzieci zorganizowany przez Lubelski Klub Sportów Walki „Dan” Świdnik. Wystartowała w nim prawie pięćdziesiątka najmłodszych zawodników w wieku od 6 do 10 lat z sześciu sekcji, rywalizująca w układach formalnych, technikach specjalnych i walkach soft-stick.



Zwycięzcy Grand Champion. Od lewej: Adrian Łbik i Sebastian Chudzik (oba CTSD Puławy), Marcin Gupta i Grzegorz Kozłowski (oba LKSW „Dan” Świdnik).

Rywalizacja przy doping koleżki i licznie zebranych rodziców była zacięta. Najlepszymi zawodnikami turnieju okazali się świdniczanin: Krystian Żuk, który wywalczył trzy złota i Adrianna Skowrytko, zdobywczyni dwóch pierwszych i jednego trzeciego miejsca. Sekcja z naszego miasta wygrała również w klasyfikacji drużynowej, wyprzedzając Centrum Tang Soo Do Puławy i „Dana” Lublin, a szczególną dominację nasi mieli sportowcy wykazali w układach zdobywając komplet pierwszych miejsc. Na najwyższym stopniu podium spośród świdniczan stawali także Karol Bańka, Marek Ziegler i dwukrotnie Mariusz Kowalski. Atrakcją był odbywający się równolegle pokazowy turniej kickboxingu semi-contact w kategorii open zorganizowany we współpracy z Lubelskim Okręgowym Związkiem Kickboxingu. W szranki stanęła osiemka kadetów i juniorów z LKSW „Dan” Świdnik i Centrum Tang Soo Do Puławy. Po zaciętych walkach w rywalizacji zwyciężył Grzegorz Kozłowski z „Dana” Świdnik pokonując w finale klubowego koleżkę Marcina Gupta. Był to rewanż za czwarty finał podobnej imprezy w Puchaczowie, kiedy to lepszy okazał się Marcin. Trzecie miejsca zajęli: Sebastian Chudzik i Adrian Łbik z KS Centrum TSD Puławy. Jak przystało na galę kickboxingu, zwycięzca oprócz medalu i dyplomu otrzymał kupon upominkowy Decathlonu na 100 zł ufundowany przez sponsora imprezy - firmę „Fun Sport” Marka Piszczka.

W hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 7 w Świdniku odbył się I Turniej Wojewódzkiej Ligi Orlików w piłce nożnej. W zawodach wzięli udział chłopcy z rocznika 1998 i młodszy. Wśród pięciu zespołów jakie zgłosiły się do rywalizacji zwyciężył pierwszy zespół Gminno-Powiatowe Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik prowadzony przez trenera Ireneusza Kellera.

I Turniej Wojewódzkiej Ligi Orlików w piłce nożnej

Avia ograła wszystkich

Drużyna Avii I pokonała kolejno: Sygnał Lublin 3:0, Motor II Lublin 1:0, Motor I Lublin 3:0 i zremisowała z Avią II 0:0. Natomiast drugi zespół Avii oprócz remisu ze swoimi klubowymi kolegami zwyciężył Motor I 2:0, Motor II 3:1 i Sygnał 1:0. Końcowa kolejność turnieju: 1. Avia I Świdnik, 2. Avia II Świdnik, 3. Motor I Lublin, 4. Motor II Lublin, 5. Sygnał Lublin.

Zespół Avii I Świdnik zagrał w składzie: Patryk Olszewski, Adam Woźniak, Rafał Paluszek, Dominik Szponar, Janusz Jędrzych, Brandon Augustin, Łukasz Kuczyński, Krzysztof Jaskiewicz, Marek Karman i Łukasz Kozłowski. Avia II: Rafał Rzezycki, Mateusz Chyła, Szymon Kobiłka, Cezary Waśkiewicz, Patryk Lis, Szymon Chudzik, Sebastian Plesz, Bartłomiej Olejnik, Patryk Lysiak i Adam Sobieszek. Na podkreślenie zasługuje fakt, że drużyna Avii I w całym turnieju nie straciła ani jednej bramki, a w meczu z drugim zespołem padł bezbramkowy remis co świadczy o wyrównanym poziomie gry obu zespołów naszego klubu.

Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy, a trzy najlepsze zespoły okolicznościowe puchary. Ponadto statuetkami uhonorowano najlepszych zawodników poszczególnych zespołów. Otrzymał je: Janusz Jędrzych i Dominik Szponar (oba Avia I), Szymon Chudzik (Avia II), Mateusz Grabarek (Motor I), Michał Chachula (Motor II) i Marcin Gawlik (Sygnał).

Sędzią zawodów był Eugeniusz Zaborek, a sędziami technicznymi: Marek Niedźwiedz i Karol Szewczyk. Organizatorem głównym turnieju było Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia Świdnik, a współorganizatorem Miejsko-Gminny Szkolny Związek Sportowy w Świdniku.

FAN

OGNISKO TKKF „ŚWIT” ZAPRASZA

* Starostwo Powiatowe oraz Ognisko TKKF „Świt” czyli organizatorzy rozgrywek Powiatowej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej pięcioposobowej proszą o kontakt kierowników drużyn, którzy byli nieobecni na pierwszym zebraniu organizacyjnym przed nowym sezonem 2008/2009, celem potwierdzenia udziału drużyn w kolejnej edycji rozgrywek. Zapisy nowych zespołów są jeszcze przyjmowane pod nr tel. 601413856. Drugie zebranie organizacyjne połączone z losowaniem rozgrywek odbędzie się w piątek 7 listopada br. o godz. 16 w świetlicy na stadionie Avii przy ul. Sportowej 2 w Świdniku. Planowany termin inauguracji rozgrywek w hali przy Szkole Podstawowej nr 7 to niedziela 16 listopada br.

* Ognisko TKKF „Świt” przyjmuje zapisy do turnieju halowej piłki nożnej pięcioposobowej z okazji Święta Odzyskania Niepodległości. Zawody zostaną rozegrane we wtorek 11 listopada br. w hali Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego „PZL-Świdnik S.A.”. Zapisy drużyn przyjmuje sekretarz Ogniska Jacek Kosierb pod nr tel. 601413856. Zebranie organizacyjne z kierownikami drużyn odbędzie się w poniedziałek 3 listopada o godz. 15.30 na terenie świdnickiego ośrodka.

FAN

W piłkarskim meczu oldbojów

Avia lepsza od Świdniczanki

Jak co roku na stadionie przy ul. Sportowej odbył się mecz piłkarski oldbojów Avii i Świdniczanki. Na murawie boiska zaprezentowali się byli zawodnicy obu świdnickich klubów. Pomimo upływu lat ich nie małe jeszcze umiejętności okłaskiwała liczna grupa kibiców, wśród których można było dostrzec także byłych szkoleniowców. Po zaciętym spotkaniu minimalnie lepsza okazała się Avia wygrywając 2:1 (0:1).

Do przerwy po ładnym strzale Piotra Skrzyńskiego z rzutu wolnego 1:0 prowadziła Świdniczanka. Szans na wyrównanie dla Avii w pierwszej połowie nie wykorzystali: Piotr Guz, którego strzał obronił Artur Radziejewicz oraz Robert Zakrzewski. Po uderzeniu tego drugiego futbolowka trafiła w poprzeczkę. Po zmianie stron groźniejsze były akcje Avii, którym ton w środku pola nadawał Tomasz Gielzak. Wyrównanie padło po akcji prawą stroną boiska, a dokładne podanie Zakrzewskiego na gola strzałem w długi róg z około 16 metrów zmienił Sławomir Sady. Decydująca o losach meczu okazała się sytuacja, w której ręką w obrębie pola karnego zagrał Sławomir Góralski. Sędzia Waldemar Rękas bez wahania po-

dyktował jedenastkę, którą na zwycięską bramkę zamienił Stanisław Markowski. W pomocowym konkursie rzutów karnych także lepsza była Avia wygrywając 4:3.

AVIA: Mirosław Ciesielka, Kaziemierz Filip, Jerzy Gieroba, Bogdan Bukowski, Waldemar Zmokły, Robert Zakrzewski, Stanisław Markowski, Tomasz Gielzak, Piotr Guz, Sławomir Sady, Dariusz Bartoszewski, Zbigniew Markowski, Jacek Czerniakowski, Piotr Zarzecki, Roman Wnuczek, Wojciech Nowosadzki, Kazimierz Niedźwiedzki, Ernest Obara i kierownik drużyny Wiesław Brzozowski.

ŚWIDNICZANKA: Artur Radziejewicz, Artur Sztot, Sylwester Borowski,

Stanisław Wierchoń, Andrzej Kozyra, Sławomir Góralski, Marek Slotwiński, Waldemar Korba, Piotr Skrzyński, Wiesław Szymański, Sławomir Biskont, Zbigniew Pakow, Marian Waryszak, Mariusz Flis, Marek Dunia, Dariusz Walczak, Janusz Makowski, Waldemar Brzozowski, Jerzy Ciesielka i kierownik drużyny Jerzy Szkołot.

Mecz i spotkanie integracyjne mogły się odbyć dzięki wsparciu: Starostwa Powiatowego, GPTS Avia Świdnik, Przedsiębiorstwa Komunalnego Pegimex, Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, Baru Iwonka, firm Okna FM oraz Neptun.

FAN

Piłkarze GPTS Avia Świdnik przegrali u siebie i wygrali na wyjeździe

JAK NA HUŚTAWCE

Piłkarze GPTS Avia Świdnik nadal nie mogą ustabilizować formy. Po meczach, w których mają przebieżki dobrej czy nawet bardzo dobrej gry przytrafiają im się przykre wpadki. Ostatnio nie było inaczej. Po przegranej u siebie z Wisłoką Dębica 0:2 w kolejnym spotkaniu podopieczni trenera Wiesława Kołodzieja w dobrym stylu pokonali w Rzeszowie tamtejszą Stal 3:2. Dzięki tej wygranej zachowali czwartą lokatę w ligowej tabeli tracąc do liderującej Resovii pięć „oczek”.

Potycka z wyżej notowaną Wisłoką rozpoczęła się od niefortunnej interwencji na przedpolu w wykonaniu bramka-

rza Krzysztofa Mazura, o którego nogą zaczął napastnik gości, a arbiter podyktował jedenastkę. W dalszej części meczu świdniczanie uparcie, ale nieporadnie dążyli do wyrównania. Na dodatek już w dolnym czasie gry dębiczanie po szybkim kontrataku po raz drugi trafili do siatki i odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo 2:0.

Stracone punkty żółto-niebiescy odrobili w Rzeszowie, gdzie w minioną sobotę zmierzali się ze Stalą. Była to historyczna wygrana Avii, bowiem nigdy wcześniej ta sztuka naszym piłkarzom się nie udało się. Mecz rozpoczął się bardzo obiecująco, bowiem po dośrodkowaniu Damiana Rusieckiego z rzutu rżnego futbolowkę strzałem głową do siatki skierował Krzysztof Boniecki. W ostatnich dwóch minutach pierwszej połowy padły jeszcze dwa gole. Najpierw wyrównali gospodarze, ale chwilę potem bramkę „do szatni” strzelił Rusiecki, a asystę zaliczył kapitan Paweł Pranagal. Tuż po zmianie stron świdniczanom nie udało się pułapka offsajdowa i Karol Kurzepa musiał skapitulować tego dnia po raz drugi. Na szczęście w 81 minucie jeden z obrońców Stali zagrał ręką w polu kar-



Maciej Kleszcz – strzelec zwycięskiej bramki z rzutu karnego dla Avii podczas wyjazdowego meczu ze Stalą w Rzeszowie.

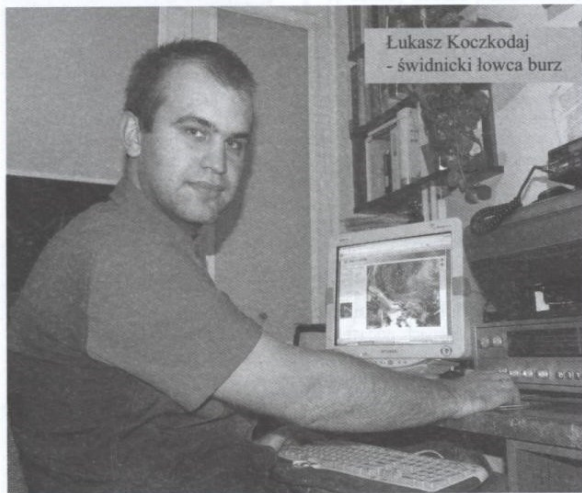
ny, a nogą przy strzale z rzutu karnego nie zadrżała Maciejowi Kleszczowi i w ten sposób Avia zanotowała cenną wygraną 3:2!

- W Rzeszowie zawsze przegrywaliśmy, więc teraz tym bardziej cieszymy się ze zwycięstwa. Muszę przyznać, że jestem mile zaskoczony postawą swoich zawodników. Mam młody zespół, a ostatnio miałem spory problem z zestawieniem defensywy. Jeśli po pierwszej rundzie będziemy mieć stratę 5-6 punktów do pierwszego miejsca to wiosną za cel postawimy sobie walkę o awans – powiedział po powrocie z Rzeszowa trener Wiesław Kołodziej.

FAN



POLOWANIE NA BURZE



Dla jednych są groźnym żywiołem coraz częściej nawiedzającym Polskę, gwałtownym i siejącym spustoszenie w przyrodzie, groźnym dla życia człowieka. Są jednak i tacy, dla których są źródłem niepowtarzalnego przeżycia, wartego uwagi i poświęcenia. Mowa o burzach oraz entuzjastach zajmujących się tym niebezpiecznym, choć niewątpliwie ciekawym zjawiskiem.

W Świdniku od prawie roku działa Grupa Meteo. Zrzesza ona młodych ludzi, głównie uczniów i studentów, zainteresowanych meteorologią, fascynujących się widokiem burz i podobnych zjawisk atmosferycznych.

Zaczął się od ubiegłorocznej majowej nawałnicy, która przeszła nad Lublinem – wyjaśnia **Łukasz Koczkodaj**, założyciel grupy. – Burza wyrządziła wiele szkód, pozalała budynki m.in. Plażę, połamała drzewa. Wspólnie z przyjacielem doszliśmy wtedy do wniosku, że trzeba się tym zainteresować, założyć stowarzyszenie zajmujące się takimi właśnie zjawiskami. Jako ciekawostkę dodam, że kolega jako jedyny wydał wtedy ostrzeżenie

o tej burzy, a w tym samym czasie sztab kryzysowy odwołał swoje na 3 godziny przed jej rozpoczęciem.

Krok po kroku uformowała się ogólnopolska organizacja, obecnie znana pod nazwą Polscy Łowcy Burz. Później rozdzieliliśmy się i tak powstała **Grupa Meteo** – Łowcy Burz z siedzibą w naszym mieście.

Dziś działalność Grupy Meteo to przede wszystkim praca w terenie – dokumentowanie zachodzących podczas burz procesów. Zdjęcia i filmy, które przedstawiają również skutki nawałnic, dostępne są w Internecie i stanowią dobry materiał do akcji edukacyjnych na temat pogody. Grupa współpracuje także z ośrodkami badawczymi

i ostrzegawczymi, zajmuje się prognozowaniem pogody, często udziela informacji na temat zaistniałych zjawisk atmosferycznych. Członkowie grupy są najczęściej samoukami, wiedzę czerpią z fachowych książek i Internetu. Na swoim forum wymieniają się wiadomościami, dzielą doświadczeniami i przeżyciami jakie wywołuje to niezwykle zajęcie. Bo wrażeń niewątpliwie nie brakuje...

Jest to hobby jak każde inne – śmieje się Łukasz. – Jedni lubią chodzić po lesie i bawić się w paintball, a my lubimy jeździć i fotografować burze, odkrywać ich piękno. Jeśli człowiek znajdzie się w centrum lub bliskiej odległości od dość silnej burzy, z dużą ilością wyładowań i silnym wiatrem, to skacze adrenalina,

pojawia się niepokój, strach. Głównie jednak jest to fascynacja tym niesamowitym spektaklem, euforia na widok malowniczych obrazów pojawiających się na niebie.

Łowca ostrzega, że obserwowanie natury w tak groźnych sytuacjach może być niebezpieczne. Dlatego należy zachować pewne zasady i unikać brawury. Kiedy wyładowania stają się zbyt gwałtowne, najlepiej zostać w samochodzie, bo jest to najlepsze schronienie podczas burzy (w przypadku uderzenia pioruna prąd spłynie po karoserii nie docierając do wnętrza auta). Pod żadnym pozorem nie wolno stawać pod drzewami, stać na otwartym terenie czy pozostawać w wodzie. Warto też pamiętać, że nie należy przytrzymywać

który łamie drzewa niczym zapalki, robią wrażenie swoim pięknem, zmuszają do refleksji nad potęgą żywiołu, kruchością wszystkiego, co napotyka on na swojej drodze oraz często bezradnością człowieka wobec niepojętych sił natury.

Zaczął się jesień. Meteorology przewidują, że i o tej porze roku burze nas nie ominą. Łowcom nie zabraknie więc okazji do pogłębiania swojej pasji.

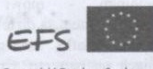
Nie jesteśmy jeszcze zarejestrowani, dlatego plany na najbliższą przyszłość, to oprócz zakupu sprzętu pomiarowego – kosztem kilku tysięcy i zorganizowania kolejnej wystawy – także sformalizowanie naszej działalności – mówi Łukasz. Poza tym, w Polsce nie ma systemu ostrzegania



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



FUNDACJA



Europejski Fundusz Społeczny

Projekt "Fundusze unijne w mojej pracy-szkolenia dla osób 50+" współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Priorytetu VIII Regionalne kadry gospodarki, Działanie 8.1, Poddziałanie 8.1.1 Program Operacyjny Kapitał Ludzki 2007-2013."

Specjalista ds. projektów europejskich z obsługą komputera BEZPŁATNE SZKOLENIA WARSZTATOWE

Zapraszamy osoby powyżej 50 roku życia wykonujące pracę na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilno-prawnej (np. zlecenie, o dzieło), zamieszkujące na terenie powiatów: lubartowskiego, łęczyńskiego i świdnickiego

W ramach projektu oferujemy:

- szkolenie w wymiarze 60 godzin lekcyjnych
- zwrot kosztów dojazdu
- podręczniki i materiały szkoleniowe
- profesjonalną kadrę wykładowców
- świadectwo ukończenia szkoły
- godziny i miejsca prowadzenia warsztatów dostosowane do grupy szkoleniowej
- poczęstunek

FUNDACJA
Fundacja Q
20-071 Lublin
ul. Wieniawska 6/26
tel. (081) 440 32 98, 99
www.fundacjaq.org.pl



się żadnych metalowych obiektów. Najlepiej po prostu znaleźć obniżenie terenu, w którym można przecześć nawałnicę.

Czy każdy może stać się łowcą burz? W zasadzie nie ma żadnych ograniczeń, wystarczy chęć, zainteresowanie zagadnieniami związanymi z meteorologią oraz rejestracja na forum grupy (www.grupameteo.com). Do utrwalania tych niesamowitych zjawisk nie trzeba mieć specjalistycznego sprzętu, jedynie podstawową wiedzę na temat fotografii, ustawiania czasu, przesłony, itd. Efekty łowienia burz obiektywnym aparatu są po prostu... piorunujące. Uchwycione w kadrze gwałtownie przetaczające się chmury, zrygające błyskawicami na czarnym tle nieba, wiatr,

przed zagrożeniami typu: silne burze, tornada czy trąby powietrzne, które coraz częściej pojawiają się w naszym kraju. Mamy więc nadzieję, że działania Grupy Meteo i ludzi z Polskich Łowców Burz, z którymi ponownie podjęliśmy współpracę, pomogą taki system stworzyć. Liczymy też na pomoc i chęć współpracy ze strony Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz lokalnych sztabów kryzysowych.

